

MIKROKOSMOS

Tekst: DOMINIKA JANIK, zdjęcia: ANSON SMART,
projekt: YSG, stylizacja: FELICITY NG, realizacja budowlana: PROMENA PROJECTS

Wzory i kolory, nieoczywista sztuka, figlarne zestawienia materiałów, kształtów i faktur – oto cechy szczególne baśniowego krajobrazu o nazwie Plantasia. Wnętrza domu z lat 90., usytuowanego w odległości 40 km od Sydney, pośród falistych wzgórz i cytrusowych gajów na wybrzeżu Nowej Południowej Walii, składają się w alegoryczną, pełną lynchowskich inspiracji przestrzeń. Za ten wyjątkowy, niemieszczący się w żadnej kategorii projekt odpowiada studio YSG, założone przez Yasmine Ghoniem, zawiadującą multikulturowym zespołem projektantów pochodzących z przeróżnych zakątków świata.

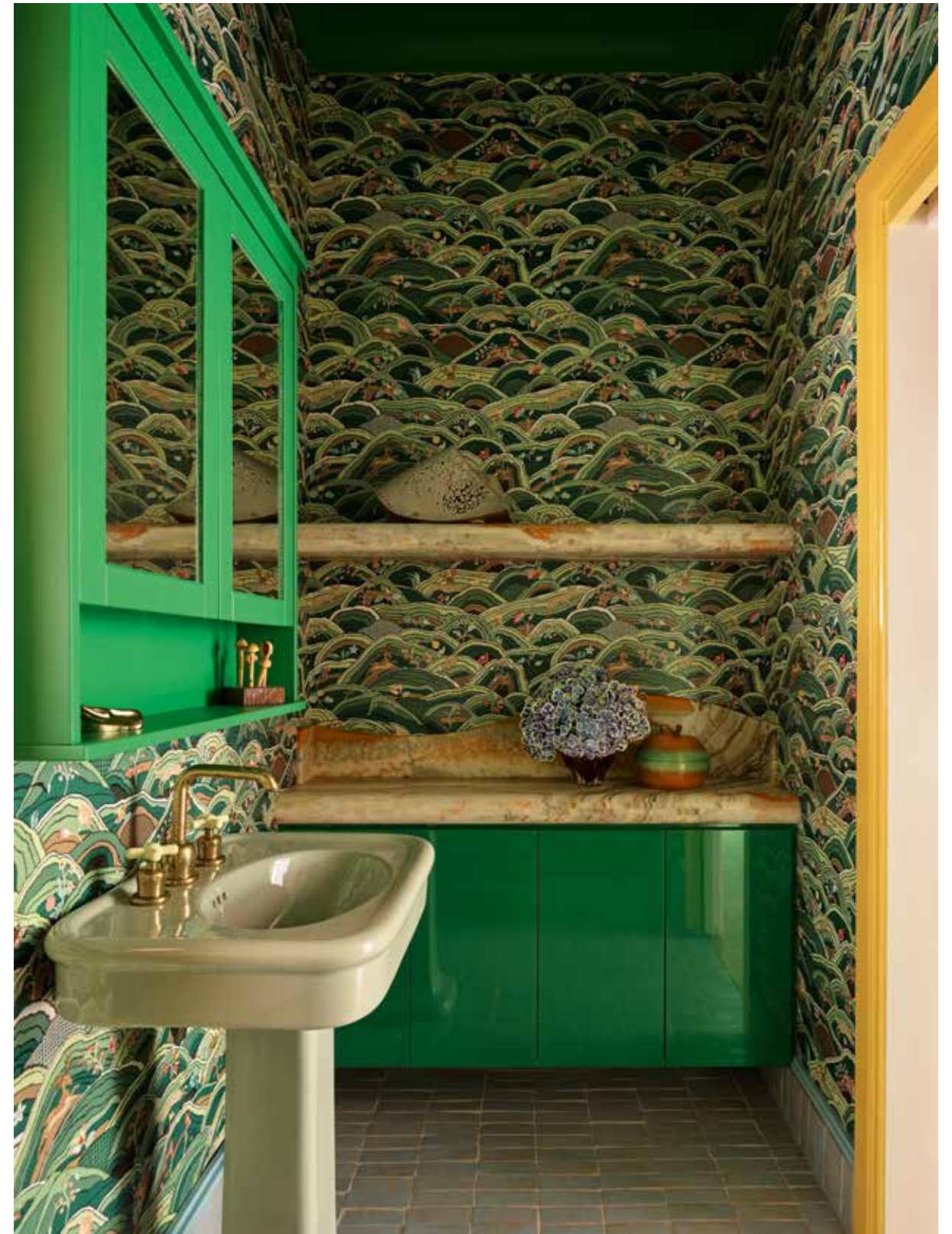




Geometryczne formy współgrają z barwami gęstego karmelu i kwitnących fiołków. Pasiaste kanapy, kamionkowe naczynia, stolik kawowy z drewna jarrah i florystyczne tapety stanowią ożywione tło dla wielobarwnej obudowy kominka, wykonanej z płytek Zellige.

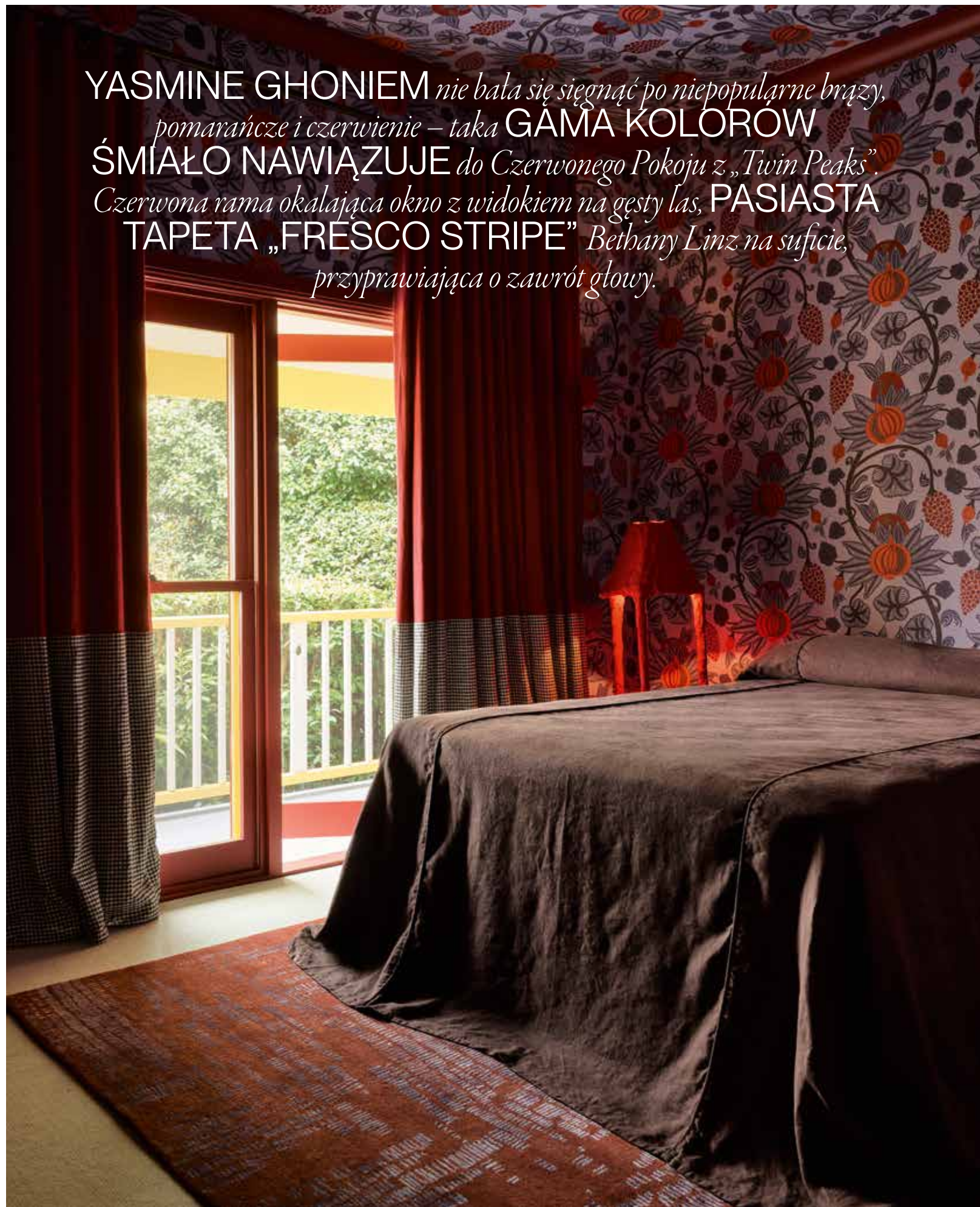
Nad długim drewnianym stołem zawisł ŻYRANDOL
Z FALBANKĄ, zamieniając POCZUCIE
PRZYTULNOŚCI w rodzaj teatralnego napięcia. WRAŻENIE
POTĘGUJĄ NACZYNIA, maski i zabawki umieszczone
w nieodgadnionym porządku NA SCIANIE
oraz nieoczywista SZTUKA symboliczna.





Na widok tej toalety niejedna osoba zzieleniałaby z zazdrości. Dyskretnej umywalce Water Monopoly Rockwell towarzyszą szafka z lustrami Hemnes, cieniowane płytki Di Lorenzo na podłodze i hipnotyzująca tapeta „Rolling Hills” firmy Schumacher.

YASMINE GHONIEM nie bała się sięgnąć po niepopularne brzozy, pomarańcze i czerwienie – taka **GAMA KOLORÓW** ŚMIAŁO NAWIAZUJE do Czerwonego Pokoju z „Twin Peaks”. Czerwona rama okalająca okno z widokiem na gęsty las, **PASIASTA TAPETA „FRESCO STRIPE”** Bethany Linz na suficie, *przyprawiająca o zawrót głowy.*





Centralnym punktem przedpokoju jest WYKONANA NA ZAMÓWIENIE karmelowo-różana otomana, stojąca na korkowej podłodze i stanowiąca świętny PUNKT OBSERWACYJNY. Stąd PODZIWIĄĆ MOŻNA tapetę „Figs & Strawberries” marki Milton & King w kalejdoskopowy desień i OKRĄGŁE LUSTRO Z ŻOŁTĄ RAMĄ wyprodukowane przez Windoor Joinery.

Projekt Plantasia powstał z myślą o rodzinie z dzieckiem, która regularnie zaprasza do siebie gości. Dlatego właśnie ten otoczony lasami i falistymi wzgórzami dom z sześcioma sypialniami i sześcioma łazienkami, o łącznej powierzchni 320 metrów kwadratowych, stał się wymarzoną płótnem dla projektantki obdarzonej niepokromioną fantazją. Yasmine Ghoniem – z racji australijsko-egipskich korzeni – dorastała w wielu rejonach świata, od Dubaju i Kuwejtu po Arabię Saudyjską, a jej nietuzinkowy, pełen przepychu i kontekstów styl odzwierciedla eklektyzm cechujący jej dzieciństwo. Korkowa podłoga staje się żywym podglebiem dla wzorzystych tapet, bujnie rozkwitających na ścianach i sufitach. Salon, kuchnie, łazienki i korytarze, nasycone intensywnymi kolorami, wprowadzają w stan uważności i pogłębiają wrażenia zmysłowe. Wyciszenie czeka na gości dopiero w sypialniach, kojących dzięki ciepłej paletce kolorów i geometrycznym deseniom.

Plantasia aż mieni się od zastosowanych tworzyw, takich jak drewno jarrah, czerwony marmur, onyks, mosiądz, rattan albo ceramiczne płytki Zellige. Dzięki bogactwu materiałów wnętrza przywodzą na myśl wyrafinowaną scenografię filmów wielkich kinowych wizjonerów, takich jak David Lynch, Dario Argento czy Wes Anderson.

Dom, zanim trafił w ręce Ghoniem, był urządzonej w stylu kolonialnym i nie wykorzystywał w pełni swego potencjału. Właściciele bez reszty zaufali instynktowi projektantki studia YSG i powierzyli jej zaprowadzenie nowych porządków. Jednym z najbardziej imponujących rozwiązań jest zastosowanie czerwonej ramy wokół okna wychodzącego na las. Tapeta rozpościerająca się na ścianie okalającej

okno synergicznie zestrzaja się z naturalnym krajobrazem. W ten sposób zaciera się granica pomiędzy wnętrzem i zewnętrzem.

Duże drzwi wejściowe w maślanym kolorze, wyposażone w mosiężną rączkę, czynią z domu rodzaj portalu do równoległej rzeczywistości. Rzeźbione meble, kwiaty na ścianach i stylizyka zaczerpnięta z różnych epok budują gestą od znaczeń atmosferę. Salon z modułową sofą „Thursday” firmy Jordan w brązowo-błękitne pasy i z pokrytym płytkami kominkiem stanowi jedną z najbardziej tajemniczych przestrzeni w całym domu, jakby miała drugie, ukryte dno. Równie surrealistyczne wrażenie wywołuje jadalnia z ceramiką na ścianie, stołem z krzesłami vintage i plisowanym żyrandolem. Usytuowana po sąsiedzku kuchnia kontynuuje ten motyw za sprawą wyspy z drewna jarrah, blatów z marmuru Rosso Asiago i rattanowych stolków.

Łazienki w odcieniach szalwii, szmaragdu i absyntu stanowią niezbadane, osobne światy. Relaks w jednej nich musi przypominać wizytę w czarodziejskiej krainie, wolnej od zgiełku i trosk, wyrywającej z szaroburej codzienności.

Podróż przez Plantasię przypomina wędrówkę po odległych światach, których ścieżki wyznaczają ciemniejące lub jaśniejące z nagle kolory. Miękkość futrzanych foteli i pasiastych sof, kody zaszyfrowane w obrazach i detale sugerujące przejścia w inny wymiar rozbudzają ciekawość tropów, jakimi podążała projektantka. Yasmine Ghoniem wysnuła narrację, która zmieniła dom na wybrzeżu Nowej Południowej Walii w misternie tkany mikrokosmos, w którym nie sposób opędzić się od niespodzianek.

